

Pianie koguta

Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie». Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz» (z Ewangelii na Wielki Wtorek).

29-03-2021

Opowiada Klemens, że ile razy Piotr słyszał w nocy pianie koguta, tyle razy zrywał się ze snu i głośno

płakał. Od kiedy na podwórzu Kajfasza po raz pierwszy zalał się łzami, nie utulił się, aż dotąd, gdy na krzyżu zapłakał krwią. Jego oczy stały się jak dwie fontanny nieustannie ciekących łez, a od stałego płaczu wyryły mu się głębokie bruzdy w twarzy. Do tego nieustającego żalu Piotra nawiązuje Sienkiewicz w *Quo vadis*.

Nocne pianie koguta oznacza konieczność odróżniania dobra od zła i nawracanie się.

Nieprzypadkowo Jezus wybrał taką formę zapowiedzi. Nawiązał do symbolu obecnego w porannym błogosławieństwie, które mówi: „Bądź pochwalony, Panie, nasz Boże, Królu świata, który obdarzyłeś koguta umiejętnością rozróżniania nocy od dnia”. Wydaje się, jakby Jezus z bólem serca mówił do Apostoła: „Kogut ma zdolność odróżniania dnia od nocy, światła od ciemności, czyli dobra od zła,

niestety ty, Piotrze, nie masz tej umiejętności, ty, którego pomimo to uznałem za filar mojej wspólnoty, za jej trwałą fundament”.

Kogucik często jest obecny na starych budynkach, gdzie występuje z hasłem: *Qui primus laudat Deum* lub *Primus sum qui Deum laudat*.

Pierwszy, który chwali Boga. Poranne pianie koguta uzmysławia, jaki jest sens czasu. Nowy dzień jest nam powierzany dla chwalenia Pana Boga. Chwalimy Go całym sobą: rozumem, sercem, wolą. Chwalimy dobrymi uczynkami, dobrym słowem, dobrym przykładem.

Poranny budzik powinien nam o tym przypominać. Pierwsza myśl dla Pana Boga i pytanie, jak szukać chwały Bożej tego dnia, który zostaje nam darowany, absolutnie bez żadnej naszej zasługi.

Będzie nam łatwiej rozpocząć w taki sposób dzień, jeżeli ostatnia myśl

poprzedniego dnia była również dla Boga - dziękczynienie i skrucha za zmarnowane okazje czynienia dobra. Niestety, w rozpraszaającym nas świecie zakończenie dnia może zagospodarować Internet, telewizja lub inna konsumpcja. Natomiast poranek może zostać wypełniony pędem za naglącymi obowiązkami, często połączonym z nerwowością i brakiem cierpliwości.

Niezależnie od okoliczności, w których przyszło nam żyć, wieczorna i poranna modlitwa jest tym Westerplatte, które warto utrzymać. Przypomina podstawowe pytanie: czego szukamy? *Deo omnis gloria* - dla Boga cała chwała - taka powinna być odpowiedź człowieka wierzącego. Nie wynika to z jakiegoś szczególnego powołania, lecz jest podstawowym przekazem Biblii. Dobry początek dnia i zakończenie dadzą nam busolę, aby nie zbłądzić w meandrach codzienności.

Ks. Stefan M-D. Idziemy 24-XI-2013

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/pianie-koguta/> (23-03-2026)